

# Filipek, Skrawek Ciała

Znów bije mi serce, kiedy gramy koncert  
Znów czuję coś więcej, niż stale emocje  
Ty też znasz depresję, te małe tabletki  
Które chowasz w szafie, gdy życie się pieprzy  
Chcesz, to będę czuwał całą noc  
Pomyśl, że zasypiam obok, choć mnie nie ma cały rok  
Ja tak bardzo nie znam uczuć innych, niż tęsknota, gniew  
Ja tak bardzo wobec Ciebie zachowuję się jak zjeb  
Wszystkie problemy zostawiam w numerach, udało mi się wymyślić tu od zera  
A mówili, że się skończyła kariera i będę żerował na starych tantiemach  
Freestyle na scenie, numer jeden w Esce  
Jak jesteś tuż obok, to wiem, że wezmę, co zechcę

Kocham smak Twoich ust, każdy skrawek Twego ciała  
Kocham jak mi mówisz znów, że nigdy tu tak nie miałaś  
Daj mi tylko słowo, będę czuwał całą noc  
Dziś zasypiam obok, choć mnie nie ma cały rok

(Kocham smak Twoich ust, każdy skrawek Twego ciała  
Kocham jak mi mówisz znów, że nigdy tu tak nie miałaś  
Daj mi tylko słowo, będę czuwał całą noc  
Dziś zasypiam obok, choć mnie nie ma cały rok)

Kocham jak mówisz, że chcesz tylko mnie  
[?] jakbym tu Ciebie brał na sen  
Tak działa smak Twoich ust  
Kiedy jest jasno, kiedy Cię widzę nadczo  
U, jak to szło? Mało snu, ostra noc  
Jestem jak final boss, kiedy mówisz, że nigdy jak mnie  
U, wiem jak coś, lubisz krzyczeć, że dość  
Twoja dłoń na mój tors i przenigdy już nigdy jak mnie (i przenigdy już nigdy jak mnie)

Kocham smak Twoich ust, każdy skrawek Twego ciała  
Kocham jak mi mówisz znów, że nigdy tu tak nie miałaś  
Daj mi tylko słowo, będę czuwał całą noc  
Dziś zasypiam obok, choć mnie nie ma cały rok

(Kocham smak Twoich ust, każdy skrawek Twego ciała  
Kocham jak mi mówisz znów, że nigdy tu tak nie miałaś  
Daj mi tylko słowo, będę czuwał całą noc  
Dziś zasypiam obok, choć mnie nie ma cały rok)